

Ł ó d ź

Cena numeru
15 gr.

Cena prenumeraty
miesięcznie

Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Pozna Łódź egz. gr.

Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjmuje od 5 - 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Sroda, 26-go Lipca

№ 187

Przemówienie programowe Roosevelta

WASZYNGTON 25 7.

Prezydent Roosevelt wygłosił przez radio przemówienie, w którym omówił program rekonstrukcji gospodarczej kraju.

Zdaniem prezydenta, wydatki rządu Stanów Zjednoczonych przez szereg lat przekraczały dochody i pierwszą rzeczą obecnego rządu było zamknięcie funduszu w granicach dochodów, co zostało z dobrym skutkiem przeprowadzone.

Dobrobyt kraju jest nie do pomyślenia jeżeli tylko połowa narodu jest uprzywilejowana i żyje w dostatku. Wysiłki indywidualne w kierunku zmiany i poprawy sytuacji skończyły się niepowodzeniem.

Kredyt nasz, podstawa kredytu federalnego — mówił Roosevelt — pozostał zdrowy i stanowi on podstawę planu rekonstrukcyjnego. Prezydent oświadczył iż dzisiaj tylko 5 procent depozytów banków krajowych jest jeszcze unieruchomione i chociaż sytuacja banków państw, nie jest zbyt pomyślna, to jednak daje się zauważyć stopniowe uruchomienie zamrożonych kredytów.

Co się tyczy dewaloryzacji dolara w stosunku do zadłużenia wewnętrznego prezydent Roosevelt podkreślił, iż kurs dolara był róż-

ny od kursu zakresu, kiedy zaciągano długi. Prezydent zaznaczył, iż ostatnio wydane ustawy w sprawie inflacji zmierzają m. in. do poprawy sytuacji. Uwypuklając dodatnią stronę porozumienia odnośnie płac i godzin pra-

cy, prezydent wyraził przekonanie, iż porozumienia te pozwolą pracodawcom uruchomić swe przedsiębiorstwa w najbliższym czasie.

Protest Anglii

LONDYN, 25, 7.

Po kilkudniowej zwłoce rząd postanowił zaprotestować w Berlinie przeciw gwałceniu przez rząd niemiecki postanowien traktatów o ograniczeniu zbrojeń niemieckich i że-

dzis rano angielski charge d'affaires w Berlinie nie czynił w Auswaertigen Amt przedstawienia z powodu zamówienia przez rząd niemiecki samolotów pocztowych dla policji niemieckiej.

Wszechsłowiański kongres katolicki

POZNAŃ, 25, 7.

Do Poznania zjechali się delegaci organizacji młodzieży katolickiej wszystkich krajów słowiańskich. Reprezentowani będą akademicy i seniorzy. Obrady będą dotyczyły obecnego kryzysu i rozwiązania go w ramach koncepcji katolickich.

Jest to już piąty z kolei kongres słowiański. Pierwszy zebrał się z inicjatywy „Pax Romana” w roku 1928 w Krakowie, gdzie też ukonstytuował się specjalny sekretariat katolickich słowiańskich organizacji akademickich. Następne kongresy obradowały w Lablanie, Bratisławie i Zagrzebiu. W tych międzynarodowych konferencjach brali zawsze udział liczni delegaci Czechów, Serbów, Słowenów, Chorwatów, Rusinów i Polaków. Celem zbliżenia było rozwijanie indywidualnych wartości słowiańskich i współdziałanie

w odrodzeniu religijnym na wzór apostołstwa św. Cyryla i Metodego. Jako środki do osiągnięcia tego służą: wymiana studentów, wymiana czasopism i wydawnictw, wycieczki, wizyty, zjazdy, kursy, zaznajamianie się z kulturą i sztuką słowian — pobratymców itd.

Ruch ten zapoczątkowany został już w r. 1908 pod nazwą „Ligi Słowiańskiej Studentów Katolików” z siedzibą w Wiedniu. W skład Ligi obok innych słowiańskich stowarzyszeń wchodziły 4 organizacje polskie (Polonia, Katolicki Klub Akademicki, Prąd i Odrodzenie).

Odwołanie manewrów

BERLIN 25 7

Tegoroczne manewry Reichswehry zostały, za zgodą prezydenta Hindenburga, odwołane a to rzekomo ze względów oszczędnościowych. Prasa donosi o tym, jako o czynie heroicznym, podkreślając, że Niemcy będą i dymem mocarstwem w Europie, które zrzępowoła z wielkich manewrów

Anglja zwalcza „Bata”

LONDYN 25 7

25 członków parlamentu angielskiego zapowiedziało zgłoszenie wniosku przeciwko odtwarciu przez firmę „Bata” fabryki obuwia. Fabryka ta jest już wybudowana w Tilbury i miała w najbliższym czasie rozpocząć produkcję.

U nas niestety „Bata” cieszy się popularnością coraz szerszą.

Nadużycia

ZAKOPANE, 25, 7

Władze kolejowe wpadły na trop wielkich nadużyć w kasie towarowej w Zakopanem. Urzędnik kasowy, Karyczek, zbiegł ze skradzionymi pieniędzmi, których wysokość sięga 13000 złotych. Policja w Bielsku aresztowała defraudanta.

Brukowce

nie mogą się uspokoić

WARSZAWA, 25, 7

Podczas trwania procesu Gorgonowej dwa dzienniki warszawskie zamieściły artykuły, których treścią poczuł się dotknięty p. Zarembo, główny świadek w tym procesie. P. Zarembo nie poprzestał na nadesłaniu sprostowania lecz wniósł skargę przeciwko owym dziennikom do sądu.

Prokurator sporządził już akt oskarżenia w tej sprawie. Proces ma się odbyć we wrześniu.

Proces Wadowicki

WADOWICE, 25. 7.

Przebieg wczorajszego dnia procesu w Wadowicach o zajęcia antyżydowskie był niezmiernie dramatyczny. W zeznaniach kilku oskarżonych uchylony został rabek tajemnicy, jak przeprowadzano śledztwo, zaczęło się wyjaśniać, dlaczego oskarżeni odwołują obecnie swe zeznania, złożone w śledztwie, te zeznania, na których zasadzie zbudowano akt oskarżenia.

Jako pierwszy podczas dzisiejszej rozprawy zeznawał Karol Witos, który cofnął wszystkie swoje zeznania, złożone w czasie śledztwa, kategorycznie utrzymując, że były one zmyślane. Po Witosie zeznawał oskarżony Jan Kurowski.

Przewodniczący: — Czy przyznaje się pan do winy?

— Nie!

Przew.: — Akt oskarżenia zarzuca panu publiczne nawoływanie do wystąpień antyżydowskich oraz branie udziału w zbiegowisku, które dopuściło się czynów gwałtu. Czy poczyna się pan do winy?

— Nie poczynam się do winy.

Przew.: — Czy wiedział pan o przygotowaniu do ekscesów?

— Nie.

Przew.: — Czy zna pan prof. Ferensa?

— Tak.

„STRASZONO MNIE”..

W tym momencie Kurowski prosi przewodniczącego trybunału o pozwolenie mu na złożenie oświadczenia.

Przew.: — Proszę, pozwalam.

Osk.: — Zeznania moje, złożone w czasie śledztwa, a obciążające Zajączka, Surma, Franciszka Włocha i brata mojego Leona, są nieprawdziwe. Złożyłem je wobec sędziego śledczego, gdyż tak zeznawałem przed policją w czasie przesłuchiwania w restauracji Wulkan w Milówce. Straszono mnie karą śmierci, że będę puszczał z dymem, a żona i dzieci pójdą na żebro.

JAK BADANO

W krótkim przemówieniu prokurator sprzeciwia się wnioskowi obrony: W odpowiedzi prokuratorowi replikował mec. Liwo:

— Wysoki sądzie! W toku rozprawy dowiedzieliśmy się o niesłychanych sposobach przeprowadzania dochodzenia policyjnego przeciwko oskarżonym. Dowiedzieliśmy się mianowicie, że ich bito, straszono karą śmierci, spalaniem budynków itp. Pod wpływem tego rodzaju metod oskarżeni złożyli obciążające zeznania, jakkolwiek były one zmyślone. Zeznania te składali, przeważnie potakując na podsuwanie im zapytania.

Oskarżeni chcą wyjaśnić, kto ich bił, maltretował i groził im. Pan prokurator sprzeciwia się temu, a p. przewodniczący nie pozwala na wyjaśnienie w tym kierunku. Według przepisów procedury karnej wszystkie władze powołane są do ścigania przestępstw, jeśli się o nich dowiedzą a obowiązkiem jest przedewszystkiem dotyczyć sądu.

Dowiadujemy się tutaj o podstawach składania zeznań w śledztwie, które mogą wpłynąć na wyrokowanie. Dlatego imieniem obrony proszę o dopuszczenie składania wyjaśnień w sprawie bitcia oskarżonych i wdrożenie dochodzenia, kto bił.

CUKIERKI

Następnie zeznaje Karol Michalski, któremu akt oskarżenia zarzuca udział w rozru-

chach i kradzież. Mianowicie podczas rewizji znaleziono u niego w kieszeni kilkanaście cukierków.

Przew.: — Czy pan ukradł te cukierki?

Oskarżony wyjaśnia, że kupił dla dzieci na jarmarku paczkę cukierków. Paczkę tę oddał dzieciom — kilkanaście cukierków wysypało się do kieszeni.

Adw. Liwo: — Jak długo pan był w więzieniu?

Osk.: — Cztery tygodnie.

Adw. Liwo: — Za kilkanaście cukierków!

KTO STRZELAŁ

Przystąpiono następnie do przesłuchiwania Józefa Grzegorzaka, oskarżonego o pobicie łaską żyda Jakuba Gellera. Grzegorzak do winy się nie przyznaje. Oświadcza, że przeciwnie czuje się pokrzywdzony, bo w czasie rozruchów został postrzelony.

Przesłuchano następnie jeszcze kilku oskarżonych, poczem o godzinie 8 wieczorem przewodniczący odroczył rozprawę do dnia następnego.

Dziś zakończone będzie przesłuchiwanie oskarżonych, poczem nastąpi badanie świadków.

Petit Parisien o Polsce

PARYŻ, 25. 7.

Dzisiejszy „Petit Parisien” zamieszcza konkluzję ankiety Bourguesa o Polsce. Od pierwszego artykułu ankieta ta zwracała na siebie uwagę wyjątkowo krytycznym ustosunkowaniem się tego największego organu prasy do polityki polskiej, malowanej przez niego w barwach jaskrawych i ze specjalnym podkreśleniem dysharmonii w stosunkach polsko-francuskich. To też ankieta Bourguesa wywołała w Paryżu zdumienie, a nawet kursują niewiarygodne pogłoski, że za parawanem jej kryje się jakaś głębsza rozbieżność dyplomatyczna. Artykuł Bourguesa, będący niewątpliwie próbą syntetycznego ujęcia nastrojów psychologicznych w Polsce, ale ujęcia subiektywnego jest ze wszech miar godny pożałowania.

376 milj. bilonu

Według danych ministerstwa skarbu obieg bilonu w Polsce w dniu 1 lipca r. b. wynosił 376 milionów złotych.

Angielsko-Amerykańskie rokowania

LONDYN 25 7

Według wiadomości z Waszyngtonu pełnomocnikiem Ameryki do rokowań z Anglią w sprawie długów wojennych, które rozpoczęła się we wrześniu, będzie prof. Moley. Osoba pełnomocnika, znanego ze swej anglofilii nie wróży Anglii możliwości uzyskania większych ustępstw, tembardziej że delegaci amerykańscy na konferencję gospodarczą w Londynie nie ukrywali swej opinii, że pobyt w Anglii przekonał ich o tem, że dobrobyt w

Anglii jest większy, aniżeli gdziekolwiek indziej i że Anglia może wywiązać się ze swych zobowiązań finansowych. Pośrednim dowodem słuszności takiego poglądu jest półroczne zamknięcie rachunków banków angielskich z których wynika, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy suma depozytów w 9 angielskich bankach clearingowych wzrosła o 212 milionów funtów i osiągnęła rekordową sumę 1,938 milionów f. szt.

Wstrzasające zajście w bieżącej szybie

Bezrobotni w obronie swoich warsztatów pracy

Sosnowiec, 25. 7.

Wstrzasające zajście zdarzyło się na kopalni „Renard”. Zarząd tej kopalni w ubiegłą sobotę w godzinach wieczornych wysłał tak zw. „kolumnę dynamitową” która w obecności policji miała zniszczyć wybuchami kilka bieżących szybów. Na wieść o tem bezrobotni górnicy tłumnie pośpieszyli na tereny bieżących szybów. Trzy szyby zdemolowano, wrzucając do nich dynamitowe naboje.

W chwili, kiedy kolumna dynamitowa miała zdemolować czwarty szyb, rozległy się rozpaczyli okrzyki i niemal jednocześnie z tłumem widzów wybiegli dwaj górnicy i przeżegnawszy się skoczyli do szybu o głębokości 12 metrów. Policja niezwłocznie poleciła zaprzestanie demolowania szybów i przystąpiła do ratowania desperatów. Na szczęście obaj górnicy wyszli cało i zdrowo. Obaj górnicy zostali w szybie. Rodziny ich wieczorem przyniosły im pożywienie, które wrzucono do pozostających pod ziemią.

Fakt samoobrony na dzikich szybach demolowanych przez zarządy kopalni wywołał w Zagłębiu Dąbrowskiem wielkie wrażenie. Okazuje się, że na terenie kopalni „Renard” znajduje się kilkanaście tego rodzaju szybów, bezrobotni, ażeby ukryć bieżące szyby, zręcznie je maskują, układając deski, na których kładą ziemię. W ten sposób odalenie wejścia jest bardzo trudne.

O prolongatę długów

Wiedeń, 25. 7.

Z Bazylei donoszą, że dziś rozpoczęła się tam konferencja prezydentów banków emisyjnych, która obradować będzie nad kwestią prolongaty kredytów udzielonych Austrii, Jugosławii i Węgrom przez Bank wypłat międzynarodowych. Przypuszczają, że uchwalenie prolongaty nie napotka na wielkie trudności.

Czy czytałeś rewelacje „Myśli Narodowej” o wpływach masonerii w Polsce?

Prądy faszystowskie a masoneria

Od pewnego czasu na Zachodzie, szczególnie we Francji, propagowana jest szeroko myśl „lewicowego faszystwu”.

Głównym szerzycielem tego nowego kierunku, który zdobył sobie wielu zwolenników wśród radykalnych i socjalistycznych kół francuskich, jest, zdaje się, Charles Albert, który rozpoczął swoją propagandę już w 1927 r.

Charles Albert twierdzi, że jeżeli „sfery postępowe” będą nadal zajmować wobec faszystwu postawę bierną, ograniczając się do negacji i obrony, to w końcu ulegną w walce. Chcąc zwyciężyć, muszą one przejść do ataku. Atak ten ma polegać na przejęciu przez „sfery postępowe” faszystowskich metod działania, zasady silnej władzy i przy-swojeniu sobie umiejętności utrzymania tej silnej władzy w ramach demokracji.

W ten sposób teoretyk „faszystwu lewicowego”, odrzucając narodową doktrynę faszystwu, bierze zeń metodę działania, postulat silnej władzy oraz krytykę demo-liberalizmu, wyrażającą się między innymi w szeroko po-myślanym interwencjonalizmie państwowym.

Ruch ten, jak nadmieniliśmy, znajduje wielu zwolenników w sferach radykalno-socjalistycznych we Francji i Hiszpanji. Ale i u nas w Polsce, ostatnio, wiele się o nim pisze.

Żydowski „Nasz Przegląd” utrzymuje, że pomysł „faszystwu lewicowego” narodził się w Polsce w przeddzień rewolucji majowej:

„Początkowo lewica — pisze „Nasz Przegląd” — poparła przewrót majowy w nadziei stworzenia zeń faszystwu lewicowego. Potem PPS, odstąpiła od jakiegokolwiek faszystwu, powróciwszy do bezwzględnej parlamentaryzmu. Ostatnio, jak stwierdził niedawno p. Alter w „Nowem Piśmie”, nie którzy pepesowcy skłaniają się wraz z nim samym do „dyktatury klas rewolucyjnych” czyli prosto mówiąc, do faszystwu lewicowego. W łonie sanacji faszystwu lewicowego ma licznych zwolenników wśród Legionu Młodych, „przełomowców” i innych grup młodzieżowych. W tym samym duchu napisał ostatnio artykuł w „Kurierze Porannym” p. W. Rzymowski, odgradzając się od faszystwu prawicowego na rzecz ruchu postępowego, którego wyraźnie nie wymienia i bliżej nie określa, ale który chyba nie jest demoliberalizmem”.

Ten cały ruch, polegający na przejęciu przez „sfery postępowe” faszystowskich metod działania, ma swoje źródło przede wszystkim w nowym ustosunkowaniu się wolnomularstwa — do dyktatury.

Pisaliśmy niedawno, że wolnomularstwo nie krępuje się doktrynami ustrojowymi. Wzdając, że „demo liberalizm” już się przeżył, że głębokie zmiany społeczno-gospodarcze, jakie zachodzą w świecie, czynią go całkowicie nieużytecznym, wolnomularstwo zaczęło przechodzić do obozu dyktatury. Manewr ten uważano za najlepszy sposób utrzymania swoich wpływów kierowniczych i walki z rewolucją narodową.

Obecnie znajdujemy potwierdzenie naszego poglądu w autentycznych źródłach masonskich.

„La Revue internationale des Sociétés Secrete” ogłasza w swym ostatnim numerze

okólnik, wydany przez Wielką Lożę Francji, z którego wynika, że masoneria zamierza stanąć na czele ruchu radykalno-faszystowskiego.

W dalszym ciągu to samo pismo, nawiązując do walki z faszystwem zaznacza, że, zwalczając ten kierunek, należy, o ile możliwości wchodzić do stronnictw, służących za podporę dyktatury aby drogą infiltracji utrzymać wpływy i przeprowadzić zasady masonskie w życiu publicznym.

W świetle tego dokumentu staje się zrozumiałe wiele z tego, co się obecnie dzieje na szerokim świecie i u nas w Polsce.

Załamaniem się systemu demokracji parlamentarnej, na której dotychczas zerwała masoneria, zmusza ją do wynalezienia nowych form działania i zapożyczenia ich od faszystwu. Różne dyktatury usilnie zwalczające nacjonalizm, których sporo widzieliśmy w ostatnich czasach, są wyzyskiwane przez wolnomularstwo jako forma przejściowa, niezbędna do „zachowania wpływów i przeprowadzenia zasad masonskich w życiu publicznym”.

Między rewolucją narodową, czyli tak zwanym faszystwem prawicowym a faszystwem lewicowym zachodzi przeto zasadnicza różnica już nie tyle w formach i metodach działania, które się upodabniają, ile w wy-

pełniającej te formy treści, w istocie dążeń społeczno politycznych. Podstawą ideową faszystwu prawicowego, podobnie jak i całego prądu narodowego w świecie naszej cywilizacji, jest dążenie do wszechstronnego odrodzenia narodu, do podniesienia jego wartości politycznych, moralnych i gospodarczych, do uczynienia z państwa nie tylko autorytetu, ale i sprawnego narzędzia twórczości narodowej słowem, do wytworzenia państwa narodowego, regulującego życie w myśl zasady pełnego duchowego i materialnego rozwoju zorganizowanego narodu.

Podstawa faszystwu lewicowego jest utrzymanie się w zmienionych warunkach świata, ideologii t. z. „postępowej”, czyli masonskiej i zachowanie wpływów tych sfer politycznych, które dotychczas światopogląd ten tworzyły i wcielały w życiu publicznym.

W ten sposób, chcąc się ustosunkować do prądów politycznych nurtujących dzisiaj Europę, należy pamiętać, że różnica w metodzie działania oraz w koncepcjach prawno-ustrojowych staje się coraz bardziej rzeczą drugorzędą. Wysuwa się natomiast na czoło sprawa istotnej treści politycznej i społecznej, którą prądy te reprezentują.

O tem pamiętać należy również przy ocenie stosunków w Polsce.

Oryginalny bojkot

„A. B. C.” tak pisze o przeprowadzonym przez żydów bojkocie towarów niemieckich:

„Sprawa bojkotu towarów niemieckich przez polskich żydów jest więcej skomplikowana, niżby to się na pozór wydawało. Łącznikami między życiem gospodarczym Niemiec i Polski byli bodaj w 90 procentach żydzi.

Istniała powiedzmy jakaś fabryka kosmetyków w Berlinie, Wyszukała ona sobie w Polsce agenta żyda, który w charakterze „fabrykanta” eksploatuje jej licencję i na bywając w Niemczech niektóre surowce,

przedawał w Polsce produkt nawpół niemiecki, jako krajowy,

Obecnie taki przedsiębiorca udaje się do żydowskiej Centrali Związku Kupców i uzyskuje gilet, stwierdzający, że jego wyroby są — krajowe”.

Żydzi zawsze byli forpoczta niemieckich wpływów gospodarczych w Polsce. Ich ścisły związek z niemieckim życiem ekonomicznym niewątpliwie czyni to, że bojkot ten nie daje zbyt wielkich rezultatów, niemniej jednak zjawiska tego nie można lekce ważyć.

Masoneria a dyktatura

„La Revue internationale des Sociétés Secrete” ogłasza w tym ostatnim numerze niezmiernie ciekawy dokument, świadczący wyraźnie o tem że masoneria zamierza stanąć na czele partii radykalno faszystowskiej. Dokumentem tym jest okólnik wydana przez wielką Lożę Francji który nawołuje do skoordynowania wysiłków Równocześnie na łamach tejże Revue Internationale ukazała się nie mniej interesująca lista odczytów i konferencji jakie miały miejsce za rok ub. w poszczególnych lożach, a które wykazują wielkie zaniepokojenie kół wolnomularskich z powodu zmniejszenia się wpływów partii radykalnych.

W dalszym ciągu to samo pismo, nawiązując do walki z faszystwem zaznacza że zwalczając ten kierunek należy o ile można wchodzić do stronnictw, służących za podporę dyktatury aby drogą infiltracji utrzymać

wpływy i przeprowadzać zasady masonskie w życiu publicznym

O pochodzeniu Hitlera

Wiadomość pisma wiedeńskiego o żydowskim pochodzeniu Adolfa Hitlera wywołała liczne odgłosy w prasie. Adolf Nowaczyński w „Gazecie Warszawskiej” nazywa tę wiadomość kaczką dziennikarską, wymyśloną przez samych Żydów, Żydzi w Hitlerze widzą swego wroga, Hamana, i dlatego chcą go pohańbić rozsiewaniem najrozmaitszych o nim plotek. W ostatnim czasie, kiedy plotka już swoje zrobiła i została powtórzona w wielu pismach, agencja żydowska również zaprzecza wiadomości o żydowskim pochodzeniu Hitlera.

Zbrodnia mola,

„Kostjomy kąpielowe pań są coraz mniejsze” (z obserwacji własnych Ala).

XXX

U Figlasińskich, z trzeciego piętra w oficynie awantura na całą kamienicę.

Co się stało?

Zginął kostjum kąpielowy panny Halszki!

Taki śliczny, pomarańczowy z złotem taki modny, jak by wprost z Miami na Florydzie przywieszony.. taki twarzowy kostjum!

Panna Halszka nabyła ten kostjum już dość dawno, ale były takie chłody, że nie miała okazji do pójścia na plażę. Potem tak jakos schodziło, aż nareszcie wczoraj zaglądała do szafy. Gdzie kostjum?

— Niema kostjum!

Najrozmaitsze przypuszczenia zaczęły wrolować wyobraźnię panny Halszki:

— Walerčia wzięła kostjum!

Ale te przypuszczenie szybko uznała panna Halszka za nie mające podetaw: dość bowiem było popatrzeć na figurę Walercii, pracownicy domowej do wszystkiego u państwa Figlasińskich, aby ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, iż kostjum panny Halszki mógł się Walercii przydać najwyżej na przysłowie „owinięcie palca” a i to małego..

— Może Jaś, młodszy braciszek panny Halszki dobrał się do szafy i ściągnął kostjum w jakimś, jemu tylko wiadomym celu, albo wprost dla psoty?

Przecie w swoim czasie, kiedy pannie Halszce zginęła koronkowa bluzeczka, okazało się, że to on zrobił sobie z niej siatkę na motyle!

Ale Jaś przysięgał się, że nic o kostjumu nie wie!

Więc co? Czyżby jakiś złoczyńca wyrafinowany, w guście bohaterów powieści Walcece'a zakradł się na trzecie piętro w oficynę

Po przemijającym okresie deszczów i chłodów ustaliła się wreszcie słoneczna i upalna pogoda, która wpływa prawdziwie pobudzająco na życie w zdiełowisku. Frekwencja rośnie w dalszym ciągu, przyczem — jak zawsze — pojawiają się goście z wszystkich stron kraju. W ostatnim tygodniu przyrost frekwencji wyniósł okragło 1500 osób, tak że ogólna frekwencja, liczona do ostatniej niedzieli, wyraża się cyfrą przeszło 12,000 osób.

Z szeregu rozrywek i imprez, które służyły do uprzyjemnienia pobytu kuracjuszom, na plan pierwszy wybiły się: występy Lucyny Messal, seans spirytystyczny Fuchsa, przedstawienie zespołu krakowskich artystów dramatycznych pt. „Dziewczęta w mundurkach”. Zapowiedziano także przedstawienie zespołu artystów scen warszawskich, którzy dadzą sztukę „Sprawa Moniki”.

Poza temi kulturalnymi rozrywkami, które odbywają się sporadycznie i wcale często

nie do mieszkania państwa Figlasińskich, tylko po to, żeby ukraść kostjum panny Halszki!

XXX

Dotąd tajemnica zniknięcia kostjumu panny Halszki nie jest wyjaśniona. I nie będzie nią nigdy, bo jedyne stworzenie, które by to mogło zrobić milczy, a gdyby nawet i nie chciało milczeć, to by nie umiało nic powiedzieć.

Kostjum panny Halszki zjadł mól!

— Jakto: „mól? Chyba „mole” w liczbie mnogiej?

Niel Właśnie że mól! Jeden mól! Jeden mól, mający dobry apetyt, bo teraz kostjomy kąpielowe damskie są takie małe, że..

Ze wystarczył na to jeden mól!

Al.

stałą rozrywką są dancingi i różne zabawy taneczne. M. in. odbyły się: zabawa akademicka i zabawa kwiatowa w restauracji kasy.

Z chwila ostatecznego ustalenia się słonecznej pogody, tłumną frekwencją cieszy się plaża kąpielowa nad rzeką Poniczanką. Również na placu sportowym w parku i wszystkie urządzenia zabawowe dla dzieci znajdują się w stałym obłożeniu.

Niemal co drugi dzień urządzane są towarzyskie wycieczki turystyczne w okolice góry. Wycieczki te organizuje częściowo miejscowy oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, częściowo zaś biuro podróży „Orbis”.

Humor

SPRZECIWIY

Sumy, które w swoim czasie rozmaite przedsiębiorstwa przemysłowe ofiarowały na pamiętną wszystkim akcję wyborczą „jedynek” zostają obecnie opodatkowane, ponieważ urzędy skarbowe zaliczają je do czystych zysków (Z prasy)

Panowie przemysłowcy. Składajcie sprzeciwy bo wyrok władz skarbowych jest niesprawiedliwy (dłuiwy jeśli z sum tych zyski były — to jest oczywiste) że choć może to są zyski — ale nie są czyste! Al.

41)

C. DOYLE

Ponura firma

— Rewolwer — wyszeptał Ezra, cofając się o jeden krok wtył.

— Nie, tylko zwyczajny Derrin*) — odparł major. — Napadnięto mnie raz w Colorado i od tego czasu (mam go zawsze przy sobie. Nigdy nie można przewidzieć okoliczności, która nas zmusi do własnej obrony.

Trzymał lufę wciąż skierowaną w głowę Ezry w śmiertcionośnej odległości i nie stracił ani na chwilę zimnej krwi. Ezra nie był tehorzrem, lecz nie śmiał ruszyć się z miejsca.

— Teraz — rzekł major ostrym, rozkazującym głosem — proszę otworzyć drzwi.

Ezra patrzył bezmyślnie w groźną twarz majora i w czarny okrągły wylot lufy; nogi odmówiły mu posłuszeństwa.

— Prędejl! — krzyknął major — jeżeli się pan nie pośpieszy, strzelam. Nie będzie pan pierwszy ani też zapewne ostatnim z tych, których pozbawiłem życia. Przysięgam na świętego Jerzego.

Ezra otworzył drzwi.

— Proszę iść przedemną na ulicę.

Kelnerzy Nelsona ze zdumieniem patrzyli na tę milczącą parę, opuszczającą ich lokal w tak mało przyjaznej postawie i z tak poważnymi obliczami.

— C'est la froideus anglaise! — zauważył głośno jakiś zachwycony tą sceną cudzi ziemiak, siedzący przy stoliku w kawiarni.

Gdy byli już na ulicy, major skinieniem ręki zatrzymał przejeżdżającą dorożkę. Ezra stał niepewnie o kilka kroków od majora i patrzył na niego złem okiem. Milczał, gdyż bawiał się, aby oficer nie kazał go aresztować.

wać.

— Niech pan z tego wyciągnie naukę dla siebie — mówił stary weteran, siadając wygodnie w dorożce. — Niech pan nigdy nie zaczepia nikogo, jeżeli pan nie jest pewny, czy ten ktoś nie ma broni przy sobie. Inaczej może pan zostać na miejscu trupem położony.

Ezra stał dalej, milczący ponuro patrząc w ziemię. Wreszcie zdobył się na wysiłek i odwrócił się, chcąc odejść. Lecz major zatrzymał go.

— Jeszcze jedno słowo! — rzekł. — Niech się pan nigdy nie obawia pistoletu, jeżeli pan nie wie, czy nie jest on nabity. W moim nie było ani jednego naboju. Jedźmy — rzekł do woznicy, zadowolony z odniesionego zwycięstwa i nie patrząc na pogrzebnego przeciwnika. W duchu postanowił sobie nigdy już od tej chwili nie wychodzić z domu bez dobrze nabitej broni.

ROZDZIAŁ XV

Rodzice Toma bardzo się ucieszyli wiadomością o zaręczynach syna z Katy Harston. Oboje starzy ludzie bardzo lubili swą przyszłą synową i nigdy nie nazywali jej inaczej, jak „nasza Katy”. Lekarz z początku był zdziwiony że Katy chce swoje zaręczyny zachować w tajemnicy przed Girdlestone'em. Poamyśle jednak uznał słuszność jej postępowania.

Tom oddawał się teraz całkowicie myślom o swej ukochanej i cieszył się, że z każdym minionym dniem zbliża się termin, w którym Katy uzyska pełnoletność i swobodę. Nie był obecnie zdolny do żadnej pracy i godzinami całymi rozmawiał z matką o swej narzeczonej. Pani Dinsdale była zachwycona nastojem Toma, ale praktyczny lekarz palił się na syna, kręcił głową niechętnie i coś do siebie. Wreszcie, widząc że Tom dalej nie wykazuje żadnej inicjatywy i

chęci obrania zawodu i rozpoczęcia jakiejś poważnej pracy wezwał go pewnego dnia do swego gabinetu.

— Czas już najwyższy, mój chłopcze, abyś przestał myśleć o samych głupstwach tylko! myślałem, że szukasz poważnego zajęcia, któreby mogło kiedyś zabezpieczyć był tobie i twojej rodzinie, lecz widzę, że nie robisz nic.

— Chętnie oddałbym się pracy — rzekł Tom, zawstydzony — lecz nie wiem, do jakiej się najlepiej nadaję.

— A więc pomogę ci — rzekł ojciec. — Przedewszystkiem powiedz mi, co myślisz o tem — dodał, wręczając synowi jakiś list.

Tom, otworzywszy go, czytał:

„Szanowny Panie!

Dowiedziałem się od Ezry, że syn pański porzucił studjum medycyny i że nie obrał sobie jeszcze żadnego zawodu. Oddawna już miałem zamiar przyjąć do naszego interesu jakiegoś młodego współpracownika, któryby mój starym ramionom ulżył i wraz z moim synem wziął na swe młode barki ciężar dalszego prowadzenia naszej ciągle rozwijającej się firmy. Ezra nalega na mnie, abym wybrał pańskiego syna na swego drugiego następcę. O ile ten młody człowiek byłby skłonny wstąpić do naszej firmy, to przyjęlibyśmy go bardzo chętnie. Musiałby, oczywiście, przystąpić z pewnym kapitałem do spółki. Naprawdę udział jego wyniósłby siedem tysięcy funtów, od której to sumy wypłaćlibyśmy pięć procent rocznie; ponadto przyznalibyśmy młodemu współpracownikowi odpowiedni udział w naszych, dość znacznych zyskach. O ile zgodziłby się Pan na te warunki, to nie miałbyśmy nic przeciwko zmianie nazwy naszej starej firmy na „Girdlestone i Dinsdale”, D. c. n.

Kronika

LIPIEC

26

Sroda,

KALENDARZYK

Anny m NPM,

Skazany na 1 rok za napaść

W dniu wczorajszym w Sądzie Grodzkim w Łodzi miał miejsce niezwykle wyjątkowy wypadek.

38-letni Wacław Dobrzecki w dniu 10 maja r. napadł na Zygmunta Bronikowskiego, którego poturbował na Placu Reymonta.

W związku z tem Dobrzecki pociągnięty został do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym stanął przed Sędem Grodzkim w Łodzi Sąd skazał Dobrzeckiego na 14 dni aresztu. Równocześnie jednak ustalono, że Dobrzecki w 1932 roku został skazany przez sąd Grodzki na karę 1 roku więzienia za przywłaszczenie, przyczem wykonanie kary zostało zawieszane na okres 5 lat.

Po ustaleniu tych faktów Sąd zarządził niezwłocznie wykonanie zawieszanej kary i Dobrzeckiego osadzono z miejsca w więzieniu.

Dobrze sekretarował

Marjan Glinkowski prakownik firmy I. K. Poznański pełnił równocześnie funkcje sekretarza i skarbnika oddziału straży ogniowej w firmie I. K. Poznański.

Naczelnikiem straży był p. Kopczyński. Komendant oddziału p. Poznański Kazimierz spostrzegłszy, że zachodzą mocno tajemnicze wypadki, zarządził generalną lustrację w dniu 6 czerwca r. aresztowano Glinkowskiego.

Na rozprawie w dniu wczorajszym Sąd Grodzki po wysłuchaniu wszelkich uwag wydał wyrok na mocy którego Marjan Glinkowski skazany został na 1 miesiąc więzienia.

Oświetlenie parku odłożone do niedzieli

(a) Oświetlenie parku Poniatowskiego, które miało nastąpić z dniem wczorajszym ze względów technicznych, jak dowiadujemy się zostało odroczone do niedzieli.

Mianowicie dla oświetlenia parku zaszła konieczność wybudowania specjalnego transformatora dla wytworzenia prądu o wysokim napięciu. Ponieważ włączenie transformatora do ogólnej sieci elektrycznej może nastąpić jedynie w niedzielę, to jest w czasie, gdy zmniejszone jest znacznie zapotrzebowanie prądu, siłą rzeczy oświetlenie parku musiało zostać odroczone do poniedziałku dnia 31 b. m. to jest po włączeniu transformatora do sieci w niedzielę.

Żydzi między sobą

(a) Symcha Hodys, handlarz zamieszkały przy ul. Podręcznej 7 zgłosił się do policji i zameldował, że w czasie jego nieobecności jakiś nieznany osobnik wyłudził od jego żony Gitli 540 zł.

Hodys jako handlarz trzody wyjechał na prowincję. W czasie jego nieobecności przybył do jego żony jakiś osobnik, z wyglądem podobny do Żyda i okazał kartkę rzekomo napisaną przez niego w której donosił, że żona jego przesłała mu niezwłocznie 540 zł. na zakup trzody.

Po otrzymaniu zadanej kwoty osobnik z pieniędzmi ulotnił się i znikł. Powiadomiono o pomysłowym oszustwie policję wszczęła poszukiwania za sprytnym oszustem.

Osobiste

(a) W dniu wczorajszym powrócił z urlopu i objął urządowanie wiceprezes Sądu Okręgowego przewodniczący wydziału handlowego s. Jan Moskwa

(a) Inspektor Szkolny m. Łodzi p. Do browolski z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy Zastępuje go Inspektor szkolny p. Miodecki

(a) Przewodniczący wydziału karnego Sądu Grodzkiego w Łodzi s. Maib wyjechał na urlop. W związku z tem zastępstwo pełniące na urlopie naczelnika Sądu objął s. Łuszczewski.

Z głodu

(a) Z głodu zaślaba 56 letnia Antonina na Milczarek na ulicy Zielnej 11. Bezdomną żebraczkę pod udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono do szpitala zapasowego

Pożar fabryki

(a) W fabryce firmy Freidenberg przy ulicy Kilińskiego 210 w dniu wczorajszym z powodu zaniedbania środków ostrożności wybuchł pożar na oddziale suszarni.

Przybyły IV oddział straży pożarnej po godzinie pożar ugasił nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się.

Straty obliczone na 600 zł

Nocne dyżury aptek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki S. Jankielewicz, Stary Rynek 9, B. Głuchowski Narutowicza 6 E. Hamburga Główna 50 L. Pawłowski Piotrkowska 337 A, Piotrowski pomorska 91 L. Stockla Limanowski go 37.

Dodatkowa komisja poborowa

(a) W piątek dnia 28 b. m. i w sobotę dnia 29 b. m. od godziny 8-ej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź Miasto II.

Złoznienie obowiązuje poborowych roczni 1912 i starszych zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P P którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, otrzymali imienne wezwanie z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego

Żaginięcie chłopca

(a) Oskar Raj zamieszkały przy ulicy Kamiennej 6 zgłosił się do policji i zameldował że syn jego 13 letni Marjan, przed 3-ma dniami wyszedł z domu i zbiegł w nieznanym kierunku.

W związku z tem policja wdrożyła poszukiwania za młodocianym globtroterem

Europeizacja Łodzi.

(a) Park Kolejowy został obecnie udekorowany dla publiczności i zamieniony na skwer. Wydział kanalizacji Magistratu m. Łodzi obecnie kończy prace nad zniesieniem parkanu okalającego park kolejowy który ten samem zamieniony zostanie na skwer

Grupy po rozebraniu parkanu zostaną użyte dla budowy kanalizacji, kraty zaś żelazne pozostałe z parkanu zostaną użyte dla oparkowania parku Zródlika na odcinku ul. Przędzalnianej i Fabrycznej

Samobójstwa.

(a) W parku w Radogoszczu popełnił zamach samobójczy 23-letnia Irma Lange zamieszkała przy ul. Zeromskiego 23 i 24-letni Stefan Kowalczyk zamieszkały przy ul. Limanowskiego 41

Oboje w celach samobójczych w pewnym odstępie czasu przecięli sobie żyły u rąk. Niezwykłych samobójców spostrzegli jednakże w porę przechodnie. Przybyły lekarz po gotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł rannych do szpitala

Równocześnie władze policyjne wdrożyły dochodzenie celem ustalenia czy i w jakim stopniu oba zamachy mają spójność

Pod kołami samochodu.

(a) Na ulicy Pabjanickiej najechany został przez samochód 56-letni Stefan Miłoś, przybyły z Kalisza

Miłoś przechodząc przez jezdnię nie zwrócił uwagi na samochód zbliżający się w szybkim tempie i wskutek tego doznał złamań prawej ręki oraz okaleczenia głowy

Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie osłabionym do szpitala

Szofera Stefana Krawczyka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej

PODZIĘKOWANIE

W wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

p. Stanisławowi Puto

w szczególności Wielbnyim Księżom: ks. Rogozińskiemu, ks. Bieleniowi, ks. Seybukowi, ks. Romansowi, członkom Stronnictwa Narodowego wraz z Zarządem w osobach p. kpt. Grzegorzaka, p. Konarzewskiego i p. Koperskiego, oraz p. Kierownikowi Stankiewiczowi składa serdeczne „Bóg zapłać“

Żona, dzieci i zięć.

Izrael Berant i Elja Petrykowski oskarżeni o komunizm

(a) Władze policyjne w drodze poufnej powiadomione zostały, iż w dniu 25 kwietnia 1932 r. przed fabryką Ejtingona, przy ulicy Radwańskiej agitatorzy komunistyczni zamierzają zorganizować wiec

Na miejsce delegowano wywiadowców. Około godziny 21 jeden z agitatorów zwołał wychodzących z wieczorowej zmiany robotników do wzięcia udziału w wiecu, drugi zaś na zaimprovizowanej mównicy wygłasza agitacyjne przemówienie.

Wśród zebranych znalazło się trzech antagonistów, którym wywody mówcy nie przy-

padły do gustu. Zwrócili się do policji i obu agitatorów zatrzymano

Byli to 20-letni Elja Petrykowski oraz 21-letni Izrael Berant. Pierwszy wygłaszał przemówienie drugi zaś pełnił rolę naganiacza,

W dniu wczorajszym obaj zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy Sąd ogłosił wyrok na mocy którego Eljasz Petrykowski skazany został na 3 lata więzienia a 21-letni Izrael Berant na 2 lata więzienia

Właściciel biura prośb skazany na 1 rok więzienia

(a) W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadł 29-letni Salomon Lewin, eks. właściciel biura prośb przy ul. Cegielińskiej 7.

Lewin pod szumnym hasłem swego biura uprawiał najprzeróżnorodniejsze kombinacje oszukiwaczy przywłaszczając sobie weksle powierzone do bakasa i t. d.

Dnia 10 marca 1931 r. w związku z ujawnieniem nadużyć jakie popełnili sekretarz Sądu Okręgowego w Łodzi Wagier i kancelista Jakubowski, którzy za pośrednictwem stażyszowanych doczyjni podieli około 12000 zł narażając na taką sumę skarb państwa, równo cześnie władze policyjne zainteresowały się bliżej osobą Lewina.

Ustalono, że Lewin był głównym pomocnikiem obu defraudantów. Lewin bądź to osobiście, bądź też przez podstawione przez siebie osoby, głównie zaś swą pracownicicę Esterę Karęger podejmował na mocy stażyszowanych dokumentów różne sumy, które dzielił się z defraudantami.

Po ujawnieniu nadużyć Lewin zbierał i rozosił za nim listy gończe. Sprawa przeciw Węgrowi i Jakubowskiemu zakończyła się wyrokiem skazującym Węgra na 4 lata i Jakubowskiego na 2 i pół roku więzienia.

Za Lewinem rozosił listy gończe i dopiero w lutym 1933 r. ujęto go w Warszawie. Na przewodzie sądowym w dniu wczorajszym Lewin nie przyznał się do winy, w bezczelny sposób zaprzeczając stawianym mu zarzutom.

Sąd po naradzie wydał wyrok na mocy którego 29 letni Salomon vel Szulim Lewin skazany został na 1 rok więzienia.

Wpadek tramwajowy

(a) Na ulicy Brzezińskiej 10 nacięta została przez tramwaj 23letnia Elżbieta Elka, mieszkająca przy ulicy Gdańskiej 4. Elka doznała ogólne uszkodzenia ciała. Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną do domu.

Lamert na wolności

(a) W dniu onegdajszym został zwolniony z więzienia Oskar Lamert, który aresztowany został w związku z ujawnieniem strychnicy do nierządu oraz zwożenia małych dzieci w mieszkaniu swym przy ulicy Piotrkowskiej 155.

Zwolnienie Lamerta nastąpiło na skutek decyzji władz sądowych po złożeniu przez aresztowanego odnośnej kaucji.

Poniewierka dwóch bezdomnych dziewcząt Kamienne serca rodziców

(a) W dniu 27 września 1932 r. dozorkini domu przy ulicy Zawadzkiej 1 Marjan na Wesółwska znalazła dwie dziewczynki w wieku 9 i 2 lata, pozostawione bez żadnej opieki przez rodziców.

Powiadomiona policja wdobyła dochodzenie i na mocy zeznań starszej dziewczynki ustaliła, że są to 9 letnia Helena i 2 letnia Henryka Budziszewskie.

Zeznały one, że rodzice ich Czesław Budziszewski i Franciszka Budziszewska pozostawiły je u macochy Franciszki Budziszewskiej, Antoniny Wiśniewskiej.

Wiśniewska zatrzymana przez policję wyjaśniła z kolei, że Budziszewscy pozostawili dwoje dzieci w parku Wenecja, skąd obie dziewczynki udały się do jej mieszkania przy ul. Nowokrótkiej 20.

Ponieważ nie miała na utrzymanie dzieci wyprowadziła je i pozostawiła na ul. Zawadzkiej.

Wobec takich wyjaśnień obojga Budziszewskich oraz Wiśniewska pociągnięto do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym zasiadli oni na ławie oskarżonych.

Na przewodzie sądowym przyznali się do winy wyjaśniając, że porzucili dzieci z braku i braku środków do utrzymania.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok na mocy którego 37 letni Czesław Budziszewski, żona jego 33 letnia Franciszka i 55 letnia Antonina Wiśniewska skazani zostali każde na 8 miesięcy więzienia.

Fałszywy wampir zrabował rower

Na szosie pod Łowiczem napadnięto wczoraj po południu dwie rowerzystki, Rachelę Gross i Chanę Zylberg, mieszkanki Łowicza.

Z lasu wybiegł jakiś mężczyzna i uderzył Zylbergankę kamieniem w głowę. Przerażone rowerzystki sądząc, że napadł na nie nowy „wampir z pod Łowicza” ze strachu zemdlały. Napastnik wsiadł na rower Grossówny i uciekł.

Cyklistki, po odzyskaniu przytomności zameldowały o napadzie policji łowickiej. Zarządzono natychmiast obławę, w której wyniku napastnika aresztowano. Okazał się nim Wiesław Banaszekiewicz Parobek, ze wsi Kobylinek, w powiecie brzezińskim. Zamknięto go w więzieniu łowickim.

W dyplomacji

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, przyjął wczoraj posła rumuńskiego w Warszawie p. Dadere, któremu wręczył w elku wstęgę orderu Polonia Restituta.

Nowy rok w szkołach rozpocznie się 20 sierpnia br.

WARSZAWA, 25.7

W ostatnich dniach obiegają pogłoski o mającym nastąpić rzekomo przesunięciu terminu nowego roku szkolnego.

Wedle jednak wiadomości z Ministerstwa

Oświaty, termin rozpoczęcia nowego roku został ostatecznie ustalony i nie ulegnie żadnemu przesunięciu.

Rok szkolny rozpoczyna się dnia 20 sierpnia.

W rządzie

Minister spr. zagr. p. Beck, powrócił wczoraj z Wilna, dokąd wyjeżdżał dla odbycia konferencji z marsz. Piłsudskim.

Powrócił z urlopu wiceminister opieki społecznej p. Piestrzyński.

Wczoraj przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda nowogrodzki, p. Swiderski.

Tunel pod Mont Blanc

GENEWA, 25. 7.

Donoszą z Chamonix o projekcie zbudowania tunelu pod górą Mont Blanc, łączącego Italię z Francją. Pod tunelem, który znacząco skróci drogę między Paryżem i Rzymem, będzie droga automobilowa.

Długość projektowanego tunelu wyniesie

5 kilometrów.

Na jego budowę, która trwać będzie 5 lat, potrzeba 300 milionów franków. Przy zastosowaniu współczesnych systemów wentylacji w tunelu utrzymana będzie zawsze normalna temperatura. Dla ruchu automobilowego tunel będzie otwarty przez cały rok.

Dlaczego nie jada

WIENIĘ, 25. 7.

Z Jerozolimy donosi Żydowska Agencja Telegraficzna:

Z Hajfy donoszą, iż odczuwa się tam dotkliwy brak wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników żydowskich. Biuro pośrednictwa pracy nie może uczynić zadość licznym zapotrzebowaniom na robotni-

ków—żydów przy budowie domów, szos i robot publicznych. W związku z oczekiwanym rozpoczęciem budowy nowych domów brak robotników jeszcze dotkliwiej da się we znaki. Analogiczne wiadomości o sytuacji na rynku nadchodzą z innych miast i kolonii.

Dlaczego żydzi z Polski nie zateknią do pracy w swojej ojczyźnie?

Urzędnik - złodziej

UKRADEK CZEK NA POCZTIE

WARSZAWA, 25. 7.

Na terenie urzędu pocztowego w Warszawie 1 na placu Napoleona wykryto przykry afere.

Do stołecznego urzędu śledczego zgłosił się przedstawiciel firmy Goldblum i Welschwang (Nalewki 33) i zameldował, że z listu wysłanego do tej firmy, a nadesłanego z Warszawy zginął czek na 619 franków szwajcarskich.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż dzieje tej dopuścił się urzędnik Antoni Parzewski (Zagłoby 3a). Parzewski przyznał się do winy, tłumacząc się, iż pieniądze przepręcił na wyścigach i dlatego musiał dopuścić się kradzieży. Parzewskiego osadzono w więzieniu.

50 miliardów dolarów strat W ZAROBKACH ROBOTNICZYCH

Na uniwersytecie w Wirginji (Stany Zjednoczone) przeprowadzono obliczenia, z których wynika, że straty w zarobkach robotników w Stanach Zjednoczonych A P wyniosły od początku kryzysu do chwili obecnej 50 miliardów dolarów.

W ostatnich 2 latach liczba bezrobotnych wzrosła o 7 milionów i wynosi obecnie około 13 milionów. Ogólna liczba całkowicie i częściowo bezrobotnych na terenie Stanów Zjednoczonych A P obliczają na 30 milionów osób.

Znaczne ulgi celne przy imporcie chemikalji

Ukazało się w Monitorze Polskim rozporządzenie, które wprowadza szereg nowych ulg celnych do czasu wejścia w życie nowej taryfy celnej tj. do dnia 10 października r. b. Znaczne ulgi obejmują również liczne artykuły bezpośrednio interesujące nasz przemysł chemiczny, a mianowicie: wista celulozowa, tlenek baru, masy kontraktowe, nadmanian potasowy, chlorek cynawy, metyloheksamina, olei drzewny, substrat bituminowo-olejowy, aldehyd benzoowy, płatki aluminiowe, papiery do fabrykacji papierów światłoczułych i opakowania błon fotograficznych.

Ulgę na przywóz tych artykułów po ulgowej stawce celnej udziela Min. Skarbu w wypadkach, gdy sprowadzane są one dla celów przemysłowych.

Przesunięcia na kolejach

Dyrektorem dyrekcji kolejowej w Katowicach mianowany został pułkownik Otto Grosser na miejsce p. inż. Łaguny, który został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Lwowa P. o dyrektora kolei w Radomiu mianowany został inż. Wł. Rogiński.

Nie odbędzie się...

W Czerniowcach (Rumunia) miała się odbyć w sierpniu t. zw. „Igrzyska Makabiada”. Jednakże władze rumuńskie — prawdopodobnie nie chcąc mieć do czynienia ze „sportowcami letniej Makabiady” zabroniły użyczenia tej imprezy. Nie chcą się niestety na nas wzorować...

Ulgę celną na powyższe artykuły są bardzo znaczne i wahają się w granicach od 50 do 90 proc. cła normalnego, przyczem pozwo-

lenie w żołądku, bóle w dolku, obstrukcje w kiszkiach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, błądząca cęga, łtwa waga, stosując naturalną wodę gorzką „Aniszka-Józefa”, biorąc wieczorem przed snem się na spóczynek pełną szklankę.

Urodzaj w Małopolsce

Na ziemiach piaszczystych w Małopolsce stwierdzono w tym roku wielki urodzaj, spowodowany długotrwałymi deszczami.

Tegoroczny urodzaj na ziemi piaszczystej osiągnął w tym roku najwyższy poziom, nienotowany od szeregu lat.

Teatr i sztuka

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś i codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz. do piątku włącznie nowej arcywesołej pełnej humoru rewji p. t. „Melodie Łodzi”

Wejście na salę po każdym numerze. Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Występy artystyczne w Kino-Teatrze Luna

W dniu dzisiejszym i następnych po każdym wyświetlonym seansie przepięknego filmu pt. „Miłość pięknej Wally” osnutego na tle prawdziwej miłości kobiety do mężczyzny, produkują się artyści rewjowi scen stołecznych z udziałem: Janiny Jastrzębiec — Święcickiej, Riny Marselli, Romana Szmaro i Stefana Zwirskiego.

Początek przedstawień o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

KRYZYS

„A gdzie się podział drugi wiatrak? Przecież dawniej stały tu dwa!”
„Musiałem go zburzyć; na dwa było za mało wiatru!”

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 25 lipca 1933 r.

Wizy:	Belgia	124.90
	Gdańsk	173.95
	Holandja	361.25
	Londyn	29.94
	Nowy Jork	6.36
	Nowy Jork (kabel)	6.38
	Paryż	35.04
	Praga	26.54
	Szwajcaria	173.00
	Sztokholm	155.00
	Włochy	47.25

Obroty dewizami mniej, niż średnie, tendencja niejednolita.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,35, rubel złoty 4,83 1/2, dolar złoty 9 12 1/2. Gram czystego złota 5,9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213,30, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 211,00—11,75 w obr. prywatnych banknoty angielskie 9,94.

Procenty procentowe:

8 proc. poz. budowlana	39.00
7 proc. poz. stabilizacyjna	50.00 49.75 w pr.
4 proc. państw. poz. premj. dol.	48.00—
5 proc. poz. kol. konwersyjna	39.75
6 proc. poz. kolejowa	100.75 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83.25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83.25
7 proc. L. Z. Banku rolnego	94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego	83.25
7 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	52.00
7 proc. L. Z. ziemskie dol.	38.00 (w proc.)
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	41.00—40,50
5 proc. L. Z. Warszawy	52.25
8 proc. L. Z. Warszawy	42.00—42,50
6 proc. oblig. m. Warszawy 1926 r.	38.00

Akcje:

Bank Polski	80.00—81.00
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	19.25 19.00
Starachowice	9.90—
Lilpop	10.75—10,25

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita dla obligacji m. st. Warszawy mocniejsza, dla akcji słabsza.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — Czy jest co do oczenia
Teatr Popularny — Melodie Łodzi
Teatr Nowy Gong — Błękitny Ekspres

KINA

Adria — Zemsta nietoperza
Capitol — Tommy Boy
Casino — Jedna noc na Riwierze
Corso — I. Scigana przez los, II. Madame Guillotine.
Czary — I. Fałszywy krok, II. C.K. Feldmarszałek
Grand Kino — Transatlantic
Luna — Miłość pięknej Wally
Ludowy — Kwiat Wschodu
Metro — Zemsta nietoperza
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Blaski i cienie miłości
Rakietki — Niepotrzebna
Stylowy — Przygoda miłosna
Sztuka — Królowa podziemi

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 26 lipca.

11.57	Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa
12.05	Płyty gramofonowe
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Płyty gramofonowe
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
15.45	Skrzynka PKO.
16.00	Koncert popularny z Ciecnotinka w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Fylji
17.00	Odczyt
17.15	Koncert solistów wyk.: Z. Mossoczy (bas), J. Główniewski (flet) i L. Urstein (akomp.)
18.00	Płyty gramofonowe
18.15	Odczyt p. t. „Co o kajaku i składaku wiedzieć należy”
18.35	Recital śpiewaczy E. Szabrańskiej (msopr.), (akomp.) L. Urstein
19.05	Muzyka lekka (płyty)
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	Kwadrans literacki Recytacje „Nasi laureci” (poeci wyróżnieni na konkursie poetyckim R’)
20.00	Wieczór piosenki Wyk. Ola Obarska i M. Fogg
20.50	Dziennik Wieczorny
21.10	Komunikat Izby Przem. Handlowej
22.10	Koncert solistów. Wyk.: J. Familier-Hepnerowa (fortep.), Wł. Kaczmar (bas) i L. Urstein (akomp.)
22.00	Płyty gramofonowe
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22.40—23.00	Muzyka taneczna

KINO-TEATR
STYLOWY
dawniej „RESURSA”
Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Dziś
Przygoda miłosna
Dziś

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

?

Początek seansów w soboty
niedziele i święta o godzinie
3 pp. w dni powszednie
o godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa
„PHILIPSA”

„**MYSŁ NARODOWA**”

TYGODNIK

poświęcony kulturze twórczości polskiej

pod redakcją

Z. Wasilewskiego i J. Rembinińskiego.

Cena z dostawą kwartalnie zł. 9,00

Cena pojedynczy egzemplarz 30 gr.

Konto P.K.O. 31,05.

Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.

Do nabycia wszędzie.



Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„**UNIVERSAL**”

marki GLOB.

Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-48.

Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej
można ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-88

Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wodę

Dla poszukujących

pracy
ogłoszenia drobne
bezpłatne.

Rzeźbiarz—kreślarz poszu-
kuje jakiegokolwiek pracy,
za skromnym wynagrodze-
niem. Wiad. ul. Zachodnia
Nr. 39, m. 10, dla K. Roga-
czewskiego.

Zredukowany urzędnik pań-
stwowy bez wyjścia poszu-
kuje jakiegokolwiek pracy,
względnie pomocy przy
znalezieniu pracy. Wiad.
ul. 11 Listopada Nr. 20,
m. 27, u S. Trzepalkow-
skiego dla Jana.

Slusarz ze świadectwami,
absolwent szkoły rzemieślni-
ckiej poszukuje jakiegokol-
wiek pracy. Łańcuch ogłoszeń: S.
Ropega. Łódź, Wysoka 11
m. 23.

Młodzieniec poszukuje jakiegol-
wiek pracy, proszę listy
pod „T. R.” do Admini-
stracji „Prada”.

Młodzieniec, który ukoń-
czył 2 kursy szkoły zawo-
dowej poszukuje pracy.

Eugeniusz Cieplik
Łódź, Tuszowska 11 m. 27

Zaginęła

suczka-owczarek

czarna, strzyżona
znaki lewe ucho bez
władne, ślady po eg-
zemie na grzbiecie
Odprowadzić za wy-
nagrodzeniem ulica
Braterska 19.

SKŁEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37

poleca: pończochy jedwab-
ne, fildecos, skarpetki mę-
skie, pończochy dziecięce
reformy, rękawiczki wełnia-
ne, swetry i pończochy. Ce-
na bardzo przystępna oraz
przyjmuje pończochy do
reperacji

BEZ ODSIĘPNEGO

szkania, sklepy, loka-
landlowe biurowe fak-
yczne, pokoje z klatki
hodowej poleca Biuro
„POLRUCH” Piotrkow-
ska 92 lewy part. III wej.

Sklep rzeźniczy do sprze-
dania. Wiadomość w Admi-
nistracji od 6-7 wieczór.

W każdej cenie

gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne czekolady
deserowe odżywcze mączne i śmietankowe, wielki wybór wyt-
wornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów
szczęścia, bonów i t. p.

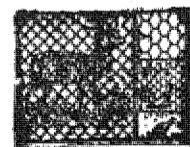
poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Sklep spożywczy i pokój z
kuchnią odstąpię w dobrym
punkcie, tanio byle zaraz.
Chojny, Olszowa 12, za ko-
leja.

Plac przy ul. Pabjanickiej
i Ciasnej położone, różnej
wielkości do sprzedania.
Tramwaj na miejscu.
Otton Krause,
Łódź, Pabjanicka 47.

Lampa kwarcowa
tanie do sprzedania. Wi-
domość Al. Kościuszki 4
dozorca.

Technik z kilkuletnią prak-
tyką poszukuje jakiegol-
wiek pracy. Łaskawe zgło-
szenia sub. „Technik” do
administracji.



DRUCIANE
ogrodzenia
plecionki
i tkaniny
po bardzo
zredu-
kowanym cenach poleca

RUDOLF JUNG

Łódź, Wólczajska 151.

tel 128 97.

Rok założenia 1894.

Dam letnisko na dłuższy
czas blisko st. Andrzejów
za wyrobienie mi jakiej
kolwiek posesy: biurowej,
fabrycznej lub innej. Zako-
szczenia kierować: p-ta An-
drzejów k. Łodzi.

T. Pudlarczyk

Francuska konwersacja —
lekcje. Nawrot 38, m. 4

Nasiona pierwszej jako-
ści: roślin, traw, drzew
warzywne i kwiatów, CE-
BULKI i KŁOCZE kwiatow-
we, NARZĘDZIA i PRZY-
RZĄDY

ogrodniczo - pszczelniczo-
NAWOZY i PREPARATY
CHEMICZNE (wyłącznie
dla celów ogrodniczych)

Rolecją składu
L. JASINSKIEGO
prowadzone od 1870 roku
w Łodzi, ul. Andrzejów 10
tel. 168-56, w Legnicy, ul.
Poznańska Nr. 20, tel. 125
Cenniki bezpłatnie.

Studentka poszukuje kon-
dycji do dwójga dzieł ma-
że być na wyjazd. Wiad.
w Administracji „Prada”